

Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 32

1. Słuchajcie, niebiosy, co mówię, niech słucha ziemia słów ust moich, 2. niechaj się zroście jako deszcz nauka moja, niechaj płynie jako rosa wymowa moja, jako deszcz na ziele a jako krople na trawę. 3. Bo będę wzywał imienia PANSKIEGO: dajcie wielmożność Bogu naszemu! 4. Boże sprawy są doskonałe, a wszystkie drogi jego - sądy; Bóg wierny, a bez wszelkiej nieprawości, sprawiedliwy i prawy. 5. Zgrzeszyli mu, a nie synowie jego, w smrodach, naród zły i przewrotny. 6. Izali to oddawasz JAHWE, ludu głupi a szalony: azaż nie on jest Ojcem twoim, który cię posiadał, i uczynił, i stworzył cię? 7. Wspomni na dawne dni, rozmyślaj każdy rodzaj, spytaj ojca twego, i oznajmi tobie, starszych twoich, i powiedząc: 8. Gdy dzielił Nawyższy narody, gdy oddzielał syny Adamowe, założył granice narodów według liczby synów Izraelskich, 9. a część PANSKA lud jego, Jakob sznur dziedzictwa jego. 10. Nalazł go w ziemi pustej, na miejscu strachu i głębokiej pustyniej; obwiodł go i uczył, i strzegł jako źrenice oka swego. 11. Jako Orzeł wywabiający ku lataniu orlęta swe i nad nimi latający, rozszerzył skrzydła swoje i wziął go, i nosił na ramionach swoich. 12. JAHWE sam wodzem jego był, a nie był z nim Bóg obcy. 13. Postawił go na wysokiej ziemi, aby jadł owoce polne, żeby ssał miód z opoki a oliwę z natwardszej skały. 14. Masło z krów, a mleko z owiec, z tłustością jagniąt i baranów synów Basan, i kozły z najlepszą pszenicą, i krew jagody pił jako naszczerszą. 15. Roztył miły i odwierzgnął, roztywszy, stłuszciawszy, napęczniawszy. Opuścił Boga Stworzyciela swego i odstąpił od Boga, Zbawiciela swego. 16. Rozdrażnili go w bogach cudzych i w obrzydłościach ku gniewu wzruszyli. 17. Ofiarowali czartom, a nie Bogu, bogom, których nie znali; nowotni i świeży przyszli, których nie chwalili ojcowie ich. 18. Boga, który cię urodził, opuściłeś i zapomniałeś JAHWE, Stworzyciela twego. 19. Ujrzał JAHWE i do gniewu wzruszony jest, iż go rozdrażnili synowie jego i córki. 20. I rzekł: Skryję oblicze moje od nich a będę się przypatrował końcowi ich: naród bowiem przewrotny jest i niewierni synowie. 21. Oni mię rozdrażnili w tym, który nie był Bogiem, i rozgniewali w próżnościach swoich: a ja drażnić je będę w tym, który nie jest ludem, i w głupim narodzie gniewać ich będę. 22. Ogień zapalił się w zapalczywości mojej i będzie gorzał aż do spodka piekła, i pożrze ziemię z jej urodzajem, i grunty gór wypali. 23. Zgromadzę na nie złe i strzały moje wystrzelam w nie. 24. Wyzdychają głodem i pożrą je ptacy klwaniem barzo przykrym, zęby bestyj zapuszczę w nie, z jadem wlekących się po ziemi i płazających. 25. Z nadworza pustoszyć je będzie miecz, a wewnątrz strach, młodzieńca współ i pannę, ssącego z człowiekiem starym. 26. Rzekłem: Kędyż są? uczynię, że ustanie z ludzi pamiątka ich. 27. Ale dla gniewu nieprzyjaciół odłożyłem, by snadź nie pysznili się nieprzyjaciele ich i nie rzekli: Ręka nasza wysoka, a nie JAHWE, sprawiła to wszystko. 28. Naród bez rady jest i bez roztropności. 29. Daj, Boże, aby mądrzy byli i rozumieli, i ostateczne rzeczy opatrowali. 30. Jako jeden ugania tysiąc, a dwa w tył obracają dziesięć tysięcy? Izali nie przeto, iż Bóg ich zaprzedał je, a JAHWE zawarł je? 31. Nie jest bowiem Bóg nasz jako

bogowie ich i nieprzyjaciele naszy są sędziowie. **32.** Z winnice sodomskiej, winnica ich, i z przedmieścia Gomory, winna jagoda ich, jagoda żółci, a grona barzo gorzkie. **33.** Żółć smoków wino ich a jad żmijowy nie uleczony. **34.** Izali te rzeczy nie są skryte u mnie i zapieczętowane w skarbiech moich? **35.** Mojać jest pomsta a ja oddam na czas, aby się powinęła noga ich: blisko jest dzień zginienia, i czasy się ku przybyciu kwapią. **36.** Będzie sądził JAHWE lud swój a nad sługami swymi smiłuje się; ujrzy, iż zemdląła ręka i zamknieni też ustali, a którzy zostali, zniszczeli. **37.** I rzecze: Gdzież są bogowie ich, w których nadzieję mieli? **38.** Z których ofiar jadali tłustość a pili wino mokrych ofiar? Niechaj wstaną a ratują was, a niech was w potrzebie obronią! **39.** Obaczcież, żem ja jest sam, a nie masz inszego Boga oprócz mnie: ja zabiję i ja ożywię, zranię i ja zlecę a nie masz, kto by z ręki mojej mógł wyrwać. **40.** Podniosę ku niebu rękę moję i rzekę: Żywię ja na wieki! **41.** Jeśli zaostrzę jako błyskawicę miecz mój i pochwyci sąd ręka moja, oddam pomstę nieprzyjaciołom moim, i tym, którzy mię nienawidzieli, odwetuję. **42.** Upoję strzały moje krwią ich, a miecz mój pożrze mięso ze krwi pobitych, i z pojmania odkrytej nieprzyjacielskiej głowy. **43.** Chwalcie, narodowie, lud jego, bo się krwie sług swoich mścić będzie: i pomstę odda nad nieprzyjacioły ich, a będzie miłościw ziemi ludu swego. **44.** Przyszedł tedy Mojżesz i mówił wszystkie słowa tej pieśni do uszu ludu, on i Jozue, syn Nun. **45.** I dokonał tych wszystkich powieści, mówiąc do wszystkiego Izraela. **46.** I rzekł do nich: Przyłóżcie serca wasze do wszystkich słów, które ja dziś wam oświadczam, abyście rozkazali synom waszym chować je i czynić, i wypełnić wszystko, co napisano jest tego zakonu; **47.** bo nie darmo je wam przykazano, ale aby każdy z was żył w nich, które czyniąc trwalibyście przez długi czas na ziemi, do której przeprawiwszy się przez Jordan wchodzicie posieć ją. **48.** I mówił JAHWE do Mojżesza tegoż dnia, rzekąc: **49.** Wstąp na tę górę Abarim (to jest przeszcia), na górę Nebo, która jest w ziemi Moabskiej przeciw Jerychu, a oglądaj ziemię Chananejską, którą ja dam synom Izraelowym odzierać ją, a umrzy na górze. **50.** Na którą wstąpiwszy będziesz przyłączon do ludów twoich, jako umarł Aaron, brat twój, na górze Hor, i przyłożon jest do ludów swoich, **51.** boście wystąpili przeciwko mnie w pośrodku synów Izraelowych u wody w Kades, pustyni Sin, a nie poświęciliście mię między synmi Izraelowymi. **52.** Z przeciwią oglądasz ziemię, a nie wnidziesz do niej, którą ja dam synom Izraelowym.